

Dane wnioskodawcy:
Urząd Miasta Częstochowy
ul. Śląska 11/13
42-217 Częstochowa
info@czestochowa.um.gov.pl
biuroprasowe@czestochowa.um.gov.pl

Częstochowa, 18 marca 2014 r.

Pan
Damian Teperski
Redaktor Naczelny Tygodnika „Poniedziałek”

Na podstawie art. 31a Ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe wnioskuję o publikację na łamach tygodnika częstochowskiego „Poniedziałek” poniższego sprostowania:

Tekst Armanda Ryfińskiego "SLD= Swoim Ludziom Dajemy" opublikowany w tygodniku częstochowskim *Poniedziałek* w numerze 2 z 7 marca 2014 r., obok prywatnych opinii pana Posła, zawiera nieprawdziwe informacje, które wymagają zdecydowanego sprostowania.

Autor pisząc o rozdziale środków na tzw. inicjatywę lokalną podnosi, że "co do prawidłowości przebiegu tej inicjatywy w Częstochowie można mieć poważne wątpliwości". Píše też, że "prawie połowę puli pieniędzy, około 400 000 PLN zgarnia jedno stowarzyszenie". Tymczasem w przypadku procedur inicjatywy lokalnej żadne Stowarzyszenie ani inna organizacja czy osoba fizyczna niczego nie "zgarnia". By mieć taką wiedzę wystarczy przeczytać (powszechnie dostępną, m.in. w BIP) Uchwałę nr 708/XXXVII/2013 Rady Miasta Częstochowy i Zarządzenie Prezydenta Miasta Częstochowy nr 1607/13.

Żadne pieniądze w ramach inicjatyw lokalnych nie trafiają do wnioskodawców, co było już wielokrotnie wyjaśniane, także w sprostowaniach kierowanych do tygodnika „7 dni”.

Stowarzyszenie "Wybierzmy przyszłość", o którym mowa, nie otrzymało i nie otrzyma w ramach realizacji inicjatywy lokalnej żadnych pieniędzy. Cała procedura jest przeprowadzana przez Urząd Miasta Częstochowy, zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych.

Jakiegokolwiek więc sugerowanie, że w sprawie inicjatyw lokalnych doszło do transferu środków publicznych na rzecz konkretnego stowarzyszenia lub innych wnioskodawców jest całkowicie nieuprawnione.

W ramach dofinansowania nie przewiduje się udzielania dotacji, wydatki

ponoszone na konkretne inicjatywy lokalne są dokonywane bezpośrednio z budżetu Miasta. Nie ma więc mowy o przekazywaniu pomysłodawcom inicjatyw lokalnych żadnych pieniędzy, ani ich wpływie np. na wybór wykonawców zadania.

Nieprawdą jest również to, że Piotr Urbaniak, pełniący obecnie obowiązki kierownika Biura Inicjatyw Lokalnych i Konsultacji Społecznych był przewodniczącym komisji rewizyjnej Stowarzyszenia "Wybierzmy Przyszłość". Był jej członkiem, rezygnację ze sprawowanej funkcji złożył na początku 2013 roku. Według oświadczenia zainteresowanego nie jest on też - od czerwca 2013 r. - członkiem ww. Stowarzyszenia.

Odnosząc się do innych stwierdzeń autora artykułu, powtarzanych za tygodnikiem *7 dni*, należy wyjaśnić, że przy realizacji inicjatywy lokalnej wkład własny nie jest wymagany, nie jest też warunkiem złożenia wniosku i jego pozytywnego rozpatrzenia, a tylko jednym z kryteriów oceny wniosków. Istotna dla opinii pana Posła może być też informacja, że część wniosków złożonych w ramach inicjatywy lokalnej została odrzucona z przyczyn formalnych.

Każdy ma prawo do własnej oceny poszczególnych decyzji władz samorządowych, a także prac komisji i innych gremiów powoływanych przez te władze. Ocena ta powinna być jednak oparta na faktach, a nie powtarzaniu nieprawdziwych tez sformułowanych w publikacji, która znacząco odbiega od standardów dziennikarskiej rzetelności.

Z poważaniem

Włodzimierz Tutaj
rzecznik prasowy
Urzędu Miasta Częstochowy